Aero, VANDALE (ft. KIZO)

wokół mnie sami wandale, wandale
obrani w .. vandala, vandala
wbijam sie tobie na bloki w sandalach
z ulicy prosto na fronty żurnala
wjeżdżam i w łeb napierd* jak 40 koni na raz w kominiarka

vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale

wydają sie piękna
uznana nam i z osiedla
ubrana w Versacce zjadła niejednego węża
cała blada
na kolana siada
szczęka zaciśnięta
ledwo co je zajebała
pyta: kiedy jej kolejka
jakiś chudy byk mi mówi ze fajna moja piosenka
tylko czemu na autone tu ciągle stęka
ja mu z bani wypier*
wyjmuję se z czoła zęba
.. nasza robi selfie
jak mi farba leci z

wokół mnie sami wandale, wandale
obrani w .. vandala, vandala
wbijam sie tobie na bloki w sandalach
z ulicy prosto na fronty żurnala
wjeżdżam i w łeb napierd* jak 40 koni na raz w kominiarka

vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale
vandale, vandale

[KIZO:]
vandale, vandale
nadal dresy nie gajer
moi wandale atakują kraje
ja z nimi pod palmą gibony palę
chowaj ten ch* bajer
tutaj twój … nielegale
życie na bombie, nieraz rozwalę
tak maja tylko ziomale
robie banger, wbijam jak wandal
odbijamy piłeczki jak…
.. nie trzymam sie zasad
panie władzo, pierd* ten mandat
to jest GTA, mordo, byku
dla mnie miasto jest pełne wygód
..
ważne by… przygód